



SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE **BOLLETTINO**

HOLY SEE PRESS OFFICE BUREAU DE PRESSE DU SAINT-SIÈGE PRESSEAMT DES HEILIGEN STUHLS
OFICINA DE PRENSA DE LA SANTA SEDE SALA DE IMPRENSA DA SANTA SÉ
BIURO PRASOWE STOLICY APOSTOLSKIEJ دار الصحافة التابعة للكرسي الرسولي

N. 0021

Venerdì 11.01.2002

UDIENZA A DOCENTI E STUDENTI DELL'ACCADEMIA DI SCIENZE AGRARIE DI VARSAVIA

UDIENZA A DOCENTI E STUDENTI DELL'ACCADEMIA DI SCIENZE AGRARIE DI VARSAVIA

- DISCORSO DEL SANTO PADRE
- TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Alle ore 11.30 di questa mattina, nella Sala Clementina del Palazzo Apostolico Vaticano, Giovanni Paolo II ha ricevuto in Udienza il Senato accademico, i docenti, gli studenti e il personale amministrativo dell'Accademia di Scienze Agrarie di Varsavia.

Nel corso dell'Udienza, dopo essere stato insignito del titolo di dottore *honoris causa* dell'Accademia, il Santo Padre ha rivolto ai presenti il seguente discorso:

• DISCORSO DEL SANTO PADRE

Szanowni Państwo,

Witam serdecznie wszystkich: Senat, profesorów, pracowników naukowych i administracyjnych, studentów i chór. Szczególne pozdrowienie kieruję do pana Rektora wraz z podziękowaniem za słowa, jakie skierował pod moim adresem. Cieszę się, że mogę tu Państwa gościć, jako przedstawicieli wielotysięcznej społeczności akademickiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Dziękuję, że zechcieliście przybyć do Rzymu, aby razem z Papieżem przeżywać tę uczelnianą uroczystość. Trzeba by raczej powiedzieć wokół Papieża, bo w swej życzliwości i dobroci zechcieliście go wyróżnić tytułem doktora *honoris causa* Waszej Uczelni. Muszę przyznać, że to skupienie uwagi na mojej osobie byłoby dość krępujące, gdyby nie świadomość, że przychodzicie raczej do Następcy św. Piotra, aby przez tę fizyczną bliskość wyrazić głęboką więź, jaka łączy Waszą Uczelnię z chrześcijańską tradycją kulturalną polskiego narodu i całej Europy. Wiem, że pragniecie również dać wyraz pragnieniu ciągłego poszukiwania tej jedności, jaka realizuje się na wyższym, niejako metafizycznym poziomie - jedności pomiędzy nauką i wiarą. Dlatego przyjmuję Was z radością i wdzięcznością.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego może się poszczycić długą i bogatą tradycją, sięgającą bolesnego

okresu zaborów, nadziei związanych z oświeceniem oraz społeczną i edukacyjną działalnością takich postaci, jak Stanisław Staszic czy Stanisław Potocki. To oni dali początek tej instytucji, która przez solidną pracę naukową i dydaktyczną miała nie tylko przyczynić się do rozwoju rolnictwa, ale również budzić w narodzie miłość i szacunek dla polskiej ziemi, jak też dla związanego z nią dziedzictwa historycznego i kulturalnego. Na przestrzeni dziesięcioleci, pośród zmiennych kolei ojczystych dziejów, Szkoła stanowiła prężny ośrodek życia naukowego, gospodarczego i społeczno-politycznego. Tu kształcili się i wykładali wybitni naukowcy, politycy, a także bohaterowie walk o niepodległość ojczyzny. Ta Szkoła rzeczywiście była tętniącym źródłem miłości do ziemi oraz troski o losy polskiej wsi i całej ojczyzny.

Wasza obecność, przywołująca na myśl tę piękną tradycję, odsyła równocześnie do współczesności. Każę niejako pytać, jaka może być rola Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w dzisiejszej polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Szukając odpowiedzi na tę kwestię, trzeba wpięrow zauważyć, że obserwujemy dziś głęboki kryzys polskiego rolnictwa, który jest wynikiem błędnej ideologii i praktyk stosowanych w minionych dekadach, powodujących opóźnienia w stosunku do nowoczesnego rolnictwa europejskiego, od lat wspieranego przez dotacje państwowe. Kryzys ekonomiczny wsi przynosi skutki również na płaszczyźnie narodowej kultury. Skoro bowiem wielu młodych, zdolnych ludzi wywodzących się ze środowisk wiejskich nie może z przyczyn materialnych kontynuować nauki w szkołach średnich i wyższych, to niewątpliwie musi nastąpić duchowe zubożenie nie tylko polskiej wsi, ale całego społeczeństwa. Problem wsi ma jeszcze inne bolesne oblicze: współczesny polski rolnik zdaje się cierpieć nie tylko z powodu niskiej opłacalności jego ciężkiej pracy i związanego z tym niedostatku środków na rozwój gospodarstwa, ale również z powodu braku społecznego szacunku dla jego trudu i oparcia w staraniach o zmianę sytuacji. Ta zaś postawa znacznej części środowisk politycznych i społecznych może wynikać z zaniku poczucia wartości rodzinnej i ojczystej ziemi, odchodzenia od wielowiekowej tradycji duchowej z nią związanej, wygasania miłości do tej ziemi, która przez wieki była zraszana potem i krwią naszych przodków.

W tym kontekście rola Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wydaje się niezastąpiona. Wiadomo, że dziś podejmujecie Państwo nowe zadania, zgodnie z duchem czasu i wymaganiami, jakie stawia przed Wami rozwój nauk oraz przemiany kulturowe, gospodarcze i społeczne. Wiem, że działalność edukacyjna Szkoły obejmuje ponad pięćdziesiąt specjalności. Z pewnością wiele z nich nie odnosi się wprost do rolnictwa czy do szerokiego wachlarza zjawisk związanych z życiem wsi. Trzeba jednak, abyście nie zapominali o korzeniach, o tradycji, która nakazywała wszystkim tworzącym wspólnotę tej Szkoły troskę o rozwój wsi i budzenie miłości do polskiej ziemi - matki żywicielki. Nie ustawajcie w trudzie budowania naukowych podstaw rozwoju polskiej wsi, rozwijania perspektyw jej kulturalnego i duchowego wzrostu. Nie ustawajcie nade wszystko w dawaniu wobec wszystkich mieszkańców miast i wsi świadectwa o miłości i szacunku, jakie należą się polskiej ziemi i tym, którzy w pocie czoła czynią ją sobie poddaną. Uczynicie wszystko, co w Waszej mocy, aby polska wieś mogła wchodzić w struktury zjednoczonej Europy z godnością, zasobna materialnie i bogata duchem.

W tym trudzie będę Was wspierał moją modlitwą i serdeczną myślą. Raz jeszcze dziękuję za obecność, życzę wszystkim sukcesów w pracy na rzecz nauki, kultury i życia społecznego. Proszę zawieźć moje pozdrowienie całej wielotysięcznej rzeszy studentów i profesorów Waszej Uczelni. Niech Bóg Wam błogosławi!

[00054-09.01] [Testo originale: Polacco]

• TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Illustri Signori,

Saluto cordialmente tutti: il Senato accademico, i professori, i docenti e il personale amministrativo, gli studenti e il coro. Porgo al Rettore Magnifico il mio particolare saluto, insieme con il ringraziamento per le parole rivoltemi. Sono lieto di potervi ospitare qui, come rappresentanti di tutti i componenti della comunità dell'Accademia di Scienze Agrarie composta di molte migliaia di persone.

Vi ringrazio per aver voluto venire a Roma, per vivere insieme al Papa questa cerimonia del vostro istituto universitario. Si dovrebbe piuttosto dire: intorno al Papa, perché nella vostra benevolenza e bontà avete voluto favorirlo con il titolo di dottore *honoris causa* della vostra Accademia. Devo ammettere che tale attenzione

concentrata sulla mia persona sarebbe abbastanza imbarazzante, se non avessi la consapevolezza che venite piuttosto dal Successore di San Pietro, per esprimere, mediante questa vicinanza fisica, il profondo legame che unisce la vostra Accademia alla tradizione culturale cristiana della nazione polacca e di tutta l'Europa. So che desiderate anche esprimere il desiderio di una costante ricerca di tale unità, che si attua al livello superiore, in un certo qual senso metafisico, dell'unità tra la scienza e la fede. Perciò vi accolgo con gioia e gratitudine.

L'Accademia di Scienze Agrarie può vantarsi di una lunga e ricca tradizione, che risale fino al doloroso periodo delle spartizioni, delle speranze collegate con l'illuminismo e dell'attività sociale ed educativa di figure come Stanisław Staszic o Stanisław Potocki. Furono loro a dare inizio a questa istituzione, che attraverso un serio lavoro scientifico e didattico doveva, non soltanto contribuire allo sviluppo dell'agricoltura, ma anche destare nella nazione l'amore e il rispetto per la terra polacca, come pure per il patrimonio storico e culturale ad essa unito. Nell'arco dei decenni, tra le mutevoli sorti della storia della patria, l'Accademia costituiva un dinamico centro di vita scientifica, economica e socio-politica. Qui si formavano ed insegnavano insigni studiosi, politici, ed anche eroi delle lotte per l'indipendenza della patria. Questa Accademia è stata veramente una zampillante sorgente d'amore per la terra e di sollecitudine per la campagna polacca e per tutta la patria.

La vostra presenza, che richiama alla mente questa bella tradizione, rimanda allo stesso tempo anche alla contemporaneità. Impone in un certo senso la domanda su quale ruolo possa avere l'Accademia di Scienze Agrarie nell'attuale realtà socio-economica polacca. Cercandone la risposta, occorre notare prima che oggi stiamo osservando una profonda crisi dell'agricoltura polacca, effetto di una errata ideologia e di pratiche applicate nei decenni passati, che provocarono ritardi nei confronti della moderna agricoltura europea, da anni sostenuta dai finanziamenti da parte dello Stato. La crisi economica dell'agricoltura produce degli effetti anche a livello della cultura nazionale. Se infatti, molti giovani capaci, provenienti da ambienti rurali non possono continuare, per motivi materiali, gli studi nelle scuole superiori e nelle università, avverrà indubbiamente un impoverimento spirituale non soltanto della campagna polacca, ma di tutta la società. La questione possiede ancora un altro volto doloroso: l'agricoltore polacco di oggi sembra soffrire non soltanto a causa di una bassa redditività del suo duro lavoro e della conseguente insufficienza di mezzi per lo sviluppo della sua azienda, ma anche a causa del mancato rispetto da parte della società per la sua fatica e del mancato sostegno negli sforzi per il cambiamento della situazione. E un atteggiamento di questo genere in una parte rilevante degli ambienti politici e sociali può derivare dallo smarrimento del senso del valore della terra - della terra appartenente alla famiglia, della terra appartenente alla patria - dall'abbandono della plurisecolare tradizione spirituale ad essa unita, dallo spegnersi dell'amore per questa terra, per secoli irrorata dal sudore e dal sangue dei nostri avi.

In un tale contesto sembra insostituibile il ruolo dell'Accademia di Scienze Agrarie. È risaputo che oggi vi assumete dei nuovi compiti, conforme allo spirito del tempo e alle esigenze poste dinanzi a voi dallo sviluppo delle scienze e dai mutamenti culturali, economici e sociali. Sono a conoscenza del fatto che l'attività educativa dell'Accademia comprende oltre cinquanta specializzazioni. Molte di esse certamente non riguardano direttamente l'agricoltura o l'ampio ventaglio dei fenomeni concernenti la vita della campagna. Occorre tuttavia che non dimentichiate le radici, la tradizione, che imponeva a tutti coloro che formavano la comunità di questa Accademia di essere solleciti per lo sviluppo della campagna e di suscitare l'amore per la terra polacca - madre nutrice. Non vi fermate nella fatica di costruire le basi scientifiche dello sviluppo della campagna polacca, dello sviluppo delle prospettive della sua crescita culturale e spirituale. Non vi fermate soprattutto, nel dare dinanzi a tutti gli abitanti delle città e dei villaggi, la testimonianza dell'amore e del rispetto, dovuti alla terra polacca e a coloro che con il sudore della fronte la soggiogano. Fate quanto è in vostro potere, perché la campagna polacca possa entrare con dignità, benessere materiale e spirituale ricchezza, nelle strutture dell'Europa unita.

Con la mia preghiera e con un cordiale pensiero vi sosterrò in questa fatica. Una volta ancora ringrazio per la presenza, a tutti auguro successi nel lavoro a favore della scienza, della cultura e della vita sociale. Portate il mio saluto alla moltitudine di studenti e di professori della vostra Accademia. Dio vi benedica!

